

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 235)
z dnia 6 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 235)

6 czerwca 2018 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Jana Krzysztofa Ardanowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie i rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2552).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Babalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Andrzej Chodkowski** główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Hudzik** zastępca głównego inspektora sanitarnego, **Jarosław Pasztaleniec** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Małgorzata Waszewska** naczelnik Wydziału Analizy Danych i Wymiany Informacji w Biurze Rolnictwa Ekologicznego Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **Jacek Staciwa** prezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Barbara Jaworska** dyrektor Biura Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Grzegorz Anczewski** doradca w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” oraz **Aleksander Zaręba** członek NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska i Magdalena Kowalska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski, Konrad Nie-trzebka i Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Bardzo proszę o ciszę. Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam państwa posłów oraz przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

Przed przystąpieniem do procedowania punktu dzisiejszego posiedzenia chciałem w imieniu Komisji rolnictwa złożyć podziękowania panu Dariuszowi Dąbkowskiemu. Dzisiejsze posiedzenie jest ostatnim posiedzeniem naszej Komisji, w którym pan Dąbkowski bierze udział.

Głos z sali:

Ale dlaczego?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przechodzi do innej pracy. Myślę, że jest to suwerenna decyzja pana Dąbkowskiego, a więc jest to jego dalszy rozwój.

Bez pana udziału, to już wiem, w bieżącej kadencji popełnilibyśmy wiele błędów. Dlatego bardzo serdecznie dziękuję za liczne, merytoryczne uwagi.

Pani przewodnicząca.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski:

Ma godnego następcę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie Dariuszu. Ja wprawdzie pracuję z panem tylko sześć, a może siedem lat, ale pana osiemnastoletnia kariera w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu to jest, jak myślę, osiemnaście wspaniałych lat; wspaniałych lat dla każdej Komisji, z którą pan pracował. Wszyscy, którzy kiedykolwiek przeprowadzali jakąkolwiek ustawę i mieli z panem

do czynienia, mogli zawsze liczyć na merytoryczny, bezstronny osąd, a procedowane prawa w późniejszym kontakcie z życiem nigdy nie budziły zastrzeżeń.

Za to wszystko, może za osiemnaście lat też, ale na pewno za siedem lat, w ciągu których miałam zaszczyt z panem pracować, bardzo panu dziękuję. Pełni szacunku – myślę, że wszyscy członkowie Komisji – bardzo dziękujemy i życzymy, żeby pana dalsza praca przynosiła panu wiele przyjemności. Życzymy, żeby pana rodzina mogła w końcu więcej z panem poprzybywać i żeby dzieci kiedyś dokładnie wiedziały, z jaką dumą i z jaką radością mogą żyć, mając pana za wzór. Bardzo dziękujemy i życzymy powodzenia.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie mecenasie, chciałem również bardzo serdecznie podziękować. Pana wiedza i umiejętność przekazywania jej posłom bardzo często wyjaśniały nam różne niuanse pracy legislacyjnej. A może były i takie momenty, że też chroniły nas przed jakąś kompromitacją w zakresie planów prawnych, które nie mieszczą się w porządku prawnym. Bardzo wysoko również oceniam współpracę z panem. Dla Sejmu pana odejście jest niewątpliwie stratą. Życzę powodzenia w nowych zadaniach. Wszystkiego dobrego.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję bardzo. Jestem wzruszony.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak. Ja też chciałbym zabrać głos.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Ponieważ z panem Dariuszem miałem też możliwość pracowania przez osiem lat, gdy byłem członkiem Komisji rolnictwa, to rzeczywiście wspominam, że praca była twórcza. Nie tylko pokazywał błędy, ale przede wszystkim pokazywał, jak można po prostu wyjść z błędów. To było chyba najbardziej cenne, bo to była rada, która nie była podzielona na opozycję i na rządzących, tylko była to rada merytoryczna. Za tę współpracę również bardzo serdecznie dziękuję.

Ale pozwoli pan, że dodam – tak, jak powiedziałem poza mikrofonem – iż pozostawia pan zapewne godnego następcę. Następca będzie miał tak wysoko podniesioną poprzeczkę, że co najmniej będzie chciał dorównać pańskim umiejętnościom podczas pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, ktoś na końcu się zgłasza.

Posel Kazimierz Plocke (PO):

Kazimierz Plocke.

Panie mecenasie. Chciałem podziękować za wiele lat pracy i współpracy na rzecz tworzenia dobrego prawa. Życzę powodzenia w przyszłości. Dziękuję.

Posel Artur Dunin (PO):

Panie Darku, ja krótko. Po prostu dziękuję za tyle lat, bo to już trzecia kadencja, w której z panem współpracuję. Jest pan po prostu wielki. Dzięki panu nasze prawo naprawdę jest dobre, tak jak powiedział i Krzysztof Ardanowski, i pani Dorota Niedziela. Po prostu prawo spod pana ręki wychodziło z Komisji naprawdę bardzo dobre. Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękujemy.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje następujący punkt: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych

innych ustaw. Czy są uwagi do porządku obrad? Uwag nie słyszę. Uważam porządek dzienny za przyjęty.

Pan marszałek skierował do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw do pierwszego czytania. Jest to druk nr 2552. O uzasadnienie projektu proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Zbigniewa Babalskiego.

A o dalsze prowadzenie posiedzenia Komisji proszę pana przewodniczącego Ardanowskiego.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne prezydium, szanowna Komisjo. Dziękuję bardzo za umożliwienie przedstawienia pokrótce projektu ustawy, nad którą będziemy dzisiaj dyskutować.

Chciałbym powiedzieć, że towarzyszy mi pan dyrektor Rzeźnicki ze swoim zastępcą, z panem dyrektorem Kielakiem. Jest też przede wszystkim obecny główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa, pan Andrzej Chodkowski ze swoimi współpracownikami. A więc jesteśmy do państwa dyspozycji.

Ustawa, o której mówimy i prosimy o rozpoczęcie jej procedowania, czyli o rozpoczęcie pierwszego czytania, jest niezwykle istotna ze względu na możliwości eksportowe polskich produktów. Musimy zmierzyć się z ustawą w krótkim czasie. Uzasadnienie jest bardzo szerokie, jak państwo zauważyliście. Uzasadnienie jest dłuższe niż liczba zmian w ustawie. Czas nagli, ponieważ jest pewne zagrożenie, że możemy zderzyć się z utrudnieniami w eksporcie do krajów trzecich. Chcę to bardzo wyraźnie podkreślić – mówię o krajach trzecich, bo jeśli chodzi o sprawy dotyczące rynku unijnego, to są one na dzisiaj uregulowane.

Zdajemy sobie sprawę, że przepisy tak dalece się zmieniają, iż po ewentualnym przyjęciu zmiany ustawy, o której dzisiaj będziemy rozmawiać, Departament Hodowli i Ochrony Roślin ministerstwa rozpocznie prace nad całościową ustawą – i to już wiemy. Rozpoczniemy pracę nad zupełnie nową ustawą, która powinna być przyjęta najpóźniej do 31 grudnia 2019 r. Ale, żeby nie czekać, żeby nie było zahamowań i trudności z eksportem polskich produktów, prosimy dzisiaj o podjęcie prac nad ustawą.

Panie przewodniczący. Myślę, że będzie czas, by dyskutować szczegółowo nad zmianami, które proponujemy, w związku z tym na zasadzie bardzo ogólnej przedstawiłem założenia ustawy i proszę o rozpoczęcie procedowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Otwieram dyskusję ogólną na temat ustawy. Kto z państwa posłów, bądź naszych gości, chciałby zabrać głos?

Pan poseł Artur Dunin. Proszę bardzo.

Poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Rzeczywiście po rozmowie z panem ministrem widzę, że ustawa dotyczy wielu złożonych kwestii i aspektów, jeśli chodzi o produkty ochrony roślin. Tak naprawdę najważniejsze jest to, żebyśmy szli do przodu. Z uwagi na to – choć miałem zgłosić wniosek o skierowanie projektu ustawy do podkomisji – nie złożę i nie będę składał wniosku o powołanie podkomisji. Faktycznie ważne jest to, żebyśmy mogli bezpiecznie eksportować nasze produkty do krajów trzecich.

Jedyną uwagą, którą z góry zgłaszam, ale będziemy też o sprawie rozmawiać przy kolejnych artykułach, to jest spostrzeżenie, że dochodzi dużo kwestii administracyjnych, panie ministrze. Czy przypadkiem ustawa trochę nie utrudni życia polskim rolnikom? Stawiam ogólne pytanie i prosiłbym o odniesienie się do wpisanych w projekcie ustawy dużych obowiązków dla producentów, związanych z administracją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję.

Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo. Nie widzę, a więc sobie udzielam głosu.

Wydaje mi się, że poprawianie przepisów administracyjnych dotyczących ochrony jest zawsze potrzebne, bo z jednej strony pojawiają się nowe okoliczności, przede wszystkim w obrocie międzynarodowym, które wpływają również na liczbę dokumentów, niezbędnych do tego, by artykuły pochodzenia roślinnego mogły znaleźć się na rynkach. Z jednej strony rolnicy często kwestionują opieszałość procedur czy zbyt długie procedury związane z wydawaniem niektórych dokumentów, np. potrzebnych do eksportu. Instytucje zasłaniają się często niejasnością interpretacyjną przepisów. To wszystko powoduje, że może okazać się szanse, związane z eksportem, gdzieś przechodzą nam, mówiąc obrazowo, koło nosa.

Polska w zakresie produkcji rolniczej w wielu obszarach jest skazana na eksport, bo nie jesteśmy w stanie całej produkcji wykorzystać w Polsce. W związku z tym szukanie ułatwień leżących po polskiej stronie, ułatwień w pracy instytucji, które pomogą szybciej umożliwić rolnikowi eksport, jest zadaniem jak najbardziej potrzebnym. Jednak zdaję sobie sprawę, że pewnie życie będzie stawiało nowe wyzwania i za jakiś czas trzeba będzie na nowo przejrzeć prawo, czy to wszystko, co wprowadzamy, jest wystarczające. Pojawiają się nowe wyzwania i trzeba będzie nad tym pracować.

Niemniej jednak podzielam zdanie pana posła Dunina, że nawet jeżeli mamy jakieś wątpliwości, na które będziecie państwo jako przedstawiciele resortu i instytucji ochrony odpowiadali, to trzeba projekt ustawy procedować i nie można opóźnić procesu legislacyjnego.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos? Nie widzę.

Stwierdzam zamknięcie dyskusji i zakończenie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy z druku nr 2552. Proponuję przejście do rozpatrzenia projektu. Otwieramy druk na stronie pierwszej i proszę, żeby wszyscy śledzili procedowanie.

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy?

Biuro Legislacyjne – zasada ogólna. Proszę mi przerywać i jeżeli macie jakieś swoje uwagi, to proszę natychmiast je zgłaszać, nie czekać na moje pytanie. Znakomicie to upraszcza i przyspiesza proces przyjmowania kolejnych zmian, ale również daje wam prawo ingerowania w każdej chwili.

Jeszcze raz pytam – czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Będziemy analizowali zmiany w art. 1. Zmiana 1 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany 1 w art. 1? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 1? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 1.

Zmiana 2 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany 2? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 2? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 2.

Zmiana 3 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany 3? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 3.

Jesteśmy na stronie drugiej. Zmiana 4 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany 4? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 4.

Zmiana 5. Czy są uwagi do zmiany 5?

Proszę bardzo, pan mecenas Dąbkowski.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. To jest w większym stopniu kwestia pytania do strony rządowej.

Proszę zwrócić uwagę, że w zmianie 5 w lit. d jest dodawany nowy ust. 4b. W jego treści jest norma prawna, która sprowadza się do tego, że wniosek o wpis do rejestru przedsiębiorców, który zawiera błędy lub pomyłki, jest traktowany w odpowiedni sposób, z odpowiednią procedurą. Kwestia błędów i pomyłek pojawia się także w kolejnych, następnych przepisach ustawy, w jednostkach redakcyjnych. Nasza uwaga nie jest negatywna. To jest istotna kwestia. Tylko pytanie, czy nie będzie zbyt dużej uznaniowości i czy nie będzie później wątpliwości na etapie już praktycznego stosowania tych przepisów z rozróżnieniem błędów i pomyłek.

My rozumiemy błąd np. merytoryczny – kwota miała być 300 tys. zł, a jest 30 tys. zł. Natomiast pomyłka, omyłka pisarska, to jest jakaś drobna pomyłka, np. założmy, że jest

to błąd w nazwie łacińskiej danej rośliny czy jakiegoś innego, fachowego elementu. Rzecz w tym, żeby nie było tu wątpliwości, po prostu, na etapie stosowania tego prawa. Zwracam uwagę, że nie bez kozery wskazałem tutaj kwotę 300 tys. i 30 tys., czyli jakieś jednostki. W orzecznictwie sądów administracyjnych wychwyciliśmy taki element, który sprowadza się do tego, że w akcie normatywnym jednostki samorządu terytorialnego – oczywiście to jest nieistotne z punktu regulacji – pojawił się kiedyś taki *casus* mówiący o tym, co jest właśnie omyłką, a co błędem, żeby nie było wątpliwości w stosowaniu.

Tak, że my nie chcemy, nie postulujemy skreślenia, bo w prawie takie elementy występują, tylko chodzi o to, żeby później było jednoznaczne stosowanie i interpretacja przepisów. Taka jest nasza uwaga.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy minister chce się do tego odnieść? Czy jesteście świadomi, że mogą być później problemy na poziomie interpretacyjnym?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Może pan dyrektor to wyjaśni.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kiełak:

Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Zgadza się z tym, co pan przed chwilą powiedział. Właśnie taka była intencja zapisu, ponieważ we wniosku, o którym mowa w zmienianym artykule, mogą pojawić się zarówno błędy redakcyjne, dotyczące chociażby właściwej pisowni, jak również pewne pomyłki merytoryczne.

Chodziło nam o to, aby w przepisie zawrzeć obie sytuacje – właśnie po to, aby uniknąć w przyszłości wątpliwości interpretacyjnych, o których pan powiedział. A więc w tym momencie zarówno w przypadku, gdy we wniosku pojawią się jakieś błędy redakcyjne, pisarskie, jak również w sytuacji, gdy pojawią się pewne drobne pomyłki o charakterze merytorycznym, będzie miał zastosowanie przepis 4b, czyli inspektor wojewódzki będzie zywiał w terminie 7 dni podmiot do uzupełnienia wniosku.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy do zmiany 5 jeszcze ktoś ma uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 5 z uczuleniem resortu na to, aby nie było błędów interpretacyjnych, związanych z błędami i pomyłkami. Przyjęliśmy zmianę 5.

Przystępujemy do zmiany 6. Czy są uwagi do zmiany 6?

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Pytanie do strony rządowej. Prosimy o zwrócenie uwagi na zmianę 6 w zakresie lit. d i wprowadzenia do wyliczenia w ust. 3. Pojawia się tutaj sformułowanie: „w przypadku niedopełnienia obowiązków określonych w ust. 1 lub podania informacji, o której mowa w ust. 2, niezgodnie” – wydaje nam się, że chyba tu jest omyłka. Mianowicie chodzi o informację, a nie o podanie. Zamiast wyrazu „niezgodnie” powinno być „niezgodnej”, czyli podania informacji niezgodnej ze stanem faktycznym. Taką uwagę także zgłosili językoznawcy.

Prośba do strony rządowej o ewentualne potwierdzenie zasadności dokonania takiej korekty i prośba o upoważnienie w tym zakresie dla Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

I jak, panowie? Mają rację legislatorzy?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Przyjmujemy uwagę.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Czy ktoś jest przeciwny, żeby upoważnić Biuro Legislacyjne do naniesienia korekty w określonym brzmieniu? Nie widzę. Jesteście panowie upoważnieni.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 6? Nie widzę. Przyjęliśmy zmianę 6.

Zmiana 7, przypominam, że na str. 6. Czy są uwagi do zmiany 7?

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. To też jest pytanie do strony rządowej. Proszę zwrócić uwagę na zmianę 7, na lit. a w zakresie ust. 2 i pkt 1. Ta uwaga ma również związek z art. 1, zmianą siódmą, lit. e w art. 18 w ust. 6 w pkt 2 w lit. b.

Otóż proszę zwrócić uwagę na początek punktu: „podmioty, które prowadzą uprawę, wytwarzanie, pakowanie, sortowanie lub składowanie, lub” – i chyba tutaj powinno być „dokonują”, bo cały czas jest mowa o podmiotach, prawda? Składnia językowa w tym miejscu jest nie do końca poprawna. Po prostu zamiast wyrazu „dokonujące” powinno być „dokonują”. To jest pierwsza uwaga, zbliżona do poprzedniej uwagi, która została zgłoszona.

Jednocześnie prosimy zwrócić uwagę na lit. c i tiret ostatnie, które dotyczy dodania pkt 5. Proszę zwrócić uwagę na początek: „inne niż wymienione w pkt 1- 4 dokumenty lub informacje, wymagane przez państwo trzecie”. Rozumiem, że ten sposób zapisu tego przepisu oznacza, iż punkty od 1 do 4 dotyczą dokumentów, natomiast dalsza część to informacje wymagane przez państwo trzecie. Czyli tak należy to interpretować, a nie tak, że w pkt 1-4 znajdują się jakieś dokumenty lub informacje, bo w pkt 1-4 są tylko dokumenty. A więc interpretacja jest taka, żeby wyraz „lub informacje” dotyczył tego, co jest wymagane przez państwo trzecie. Tylko prośba o potwierdzenie. To jest druga wątpliwość w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję.

Uwaga resortu?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Proszę, pan dyrektor Kielak.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kielak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o uwagę pierwszą, zgłoszoną do projektu, to proponowalibyśmy jednak zachować zapis, który jest w projekcie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękujemy bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kielak:

Tylko wyjaśnię, dlaczego – ponieważ taka fraza występuje w innych miejscach ustawy, chociażby w art. 12 ust. 1 pkt 3, a więc nie chcielibyśmy tutaj wprowadzać niejednolitej terminologii.

Natomiast jeżeli chodzi o pkt 5, to uwagę rozumiem w ten sposób, że w wymienionych pkt 1-4 jest mowa o dokumentach. Natomiast, jak państwo wskazujecie, nie ma mowy o informacjach. A więc nie wiem, czy nie byłaby rozwiązaniem problemu zmiana redakcyjna w następującym brzmieniu: „dokumenty inne niż wymienione w pkt 1-4 lub informacje wymagane przez państwo trzecie”.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie, nie, panie dyrektorze. Tak jak pan powiedział – jest taka interpretacja, to wydaje się, że można to wywnioskować z tego zapisu. A więc raczej proponowalibyśmy po prostu, po wyjaśnieniu, które pan dyrektor przedstawił, pozostawić bez zmiany w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję za waszą dociekliwość. Zostawiamy w zapisie, który jest w projekcie ustawy.

Czy jest ktoś przeciwny przyjęciu zmiany 7? Nie widzę. Przyjęliśmy zmianę 7.

Zmiana 8. Czy ktoś ma uwagi do zmiany 8?

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Kolejna uwaga, dotycząca ust. 4 i odesłania, które znajduje się w dodawanym art. 19a. Proszę zwrócić uwagę na początek tego przepisu: „4. Jeżeli wniosek o wpis do rejestru eksporterów nie zawiera informacji, o których mowa w ust. 3” i gdy teraz patrzymy na ust. 3, to proszę zwrócić uwagę, że on składa się z dwóch punktów; jeden z punktów ma litery. Natomiast jeśli chodzi o informacje, to one są tylko i wyłącznie w zakresie ust. 3 pkt 1 od lit. a do lit. d, prawda? Proszę na to zwrócić uwagę; bo już np. lit. e mówi o oświadczeniu. No, trudno – oświadczenie to już jest dokument, a nie informacja. A już na pewno pkt 2 odpada, bo mówi o składaniu, czyli jakby o technicznym sposobie.

Pytanie do wnioskodawców jest takie: czy państwa intencją było to, aby w tym ustępie objąć zakresem tego przepisu wyłącznie informacje, a wtedy odesłanie powinno brzmieć np. tak: „ust. 3 pkt 1 lit. a-d”. Czy intencją państwa jest również to, aby objąć tym przepisem zarówno informacje, jak i oświadczenia oraz zobowiązania. Jeżeli chcecie państwo kompleksowo to ująć, to należałoby po prostu wspomnieć o ust. 3 pkt 1 albo najlepiej pokusić się o sformułowanie: „informacji, oświadczenia lub zobowiązania, o których mowa w ust. 3 pkt 1”. Wtedy macie państwo kompleksowe ujęcie tej regulacji, zgodnie z państwa intencją.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kielak:

Tak na gorąco – czy nie byłoby prościej napisać po prostu: „jeżeli wniosek o wpis do rejestru eksporterów nie spełnia wymagań, o których mowa w ust. 3”? Wtedy już nie będziemy mieć żadnych wątpliwości.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, oczywiście. Jeżeli będziemy mieli takie upoważnienie, to oczywiście dokonamy takiej korekty. Czyli będzie to: „jeżeli wniosek o wpis do rejestru eksporterów nie spełnia wymagań, o których mowa w ust. 3”. Tak? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To dość logiczne.

Czy ktoś jest przeciwny, abyśmy upoważnili Biuro Legislacyjne do naniesienia poprawki? Nie widzę. Panowie, możecie nanieść poprawkę.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu...

Poseł Artur Dunin (PO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo. Pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Mam pytanie z uwagi na to, że osoba, która stara się o wpis do rejestru, musi znać wszystkie sprawy związane z krajem trzecim; jest to „oświadczenie o znajomości wymagań importowych państwa trzeciego i zobowiązanie do bieżącej aktualizacji znajomości tych wymagań”. To jest wniosek o wpis do rejestru eksporterów. Pan minister nie odpowiedział na moje pytanie odnośnie do „dużej administracji”, nałożonej właśnie na rolników. Mam pytanie, czy to znowu nie jest przerzucenie na rolnika pewnych spraw, niejako leżących po stronie wojewódzkiego inspektora, który powinien informować o takich rzeczach?

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Pan inspektor czy pan dyrektor? Który z panów odpowie? A ja wyjaśnię.

Nie odpowiadałem na pańskie pytanie, ponieważ wydawało mi się, że pan przewodniczący Krzysztof Ardanowski odpowiedział na pytanie. Rzeczywiście czasami nadmierna administracja jest uciążliwa, ale w większości spraw... A chcę powiedzieć, że dokument

był w konsultacjach społecznych i resortowych; z konsultacji społecznych nie wynikało, że jest to znowu nadmierne obciążenie rolnika; wręcz odwrotnie. Tak, jak powiedział przewodniczący, czasami rolnicy narzekają na administrację, ale oczekują bardzo jasnej i klarownej informacji, w jaki sposób mają postępować i w tym kierunku to idzie.

Ale poproszę jeszcze pana dyrektora o zabranie głosu...

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, odpowiedź ministra jest zawsze bardziej znacząca niż odpowiedź posła.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Jasne.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo. Pan inspektor Chodkowski.

Główny inspektor ochrony roślin i nasiennictwa Andrzej Chodkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Odwołam się do konkretnego przykładu. Rejestr eksporterów jest niezbędny m.in. po to, żeby eksportować jabłka do Chin. Mamy podpisany protokół z chińskimi władzami, który określa warunki, jakie muszą spełniać produkty, żeby mogły być przedmiotem eksportu. Protokół zawiera m.in. warunek, że producenci muszą być systematycznie szkoleni przez inspekcję pod kątem tego, jak spełniać wymagania. W ub.r. wszystkie wojewódzkie inspektoraty przeprowadziły szkolenia zarówno dla sadowników, jak też dla podmiotów, które prowadzą przechowalnię i prowadzą obrót. Tak, że chciałbym uspokoić, iż inspekcja bardzo ściśle współpracuje z producentami. Takie informacje są dostępne.

Poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję za informację.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Jeszcze raz zmiana 8. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 8? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 8.

Zmiana 9; to jest na str. 12. Czy są uwagi do zmiany 9? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 9? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 9.

Cały czas jesteśmy w art. 1. Przystępujemy do zmiany 10, str. 15. Czy są uwagi do zmiany 10? Nie ma. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 10? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 10.

Zmiana 11, str. 17. Czy są uwagi do zmiany 11? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 11? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 11.

Zmiana 12. Czy są uwagi? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 12? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 12.

Zmiana 13. Czy są uwagi do zmiany 13? Nie widzę. Czy ktoś z posłów jest przeciwny przyjęciu zmiany 13? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 13.

Jesteśmy na str. 19 projektu, zmiana 14. Czy są uwagi do zmiany 14? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 14? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 14.

Zmiana 15. Czy są uwagi?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Jest pytanie do strony rządowej. Proszę zwrócić uwagę na końcówkę zmiany 15. Jest to art. 102b ust. 4. Pytanie, czy w ocenie strony rządowej w ust. 4 nie można byłoby – po to, żeby wszystkie ewentualne wątpliwości interpretacyjne zostały usunięte – po wyrazie „umożliwieniu”, dopisać wyrazy „organowi inspekcji”, bo to jest chyba intencją tego przepisu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Zgoda, panie przewodniczący.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Druga kwestia. Sprawdziliśmy to także dokładnie, analizując inne przepisy ustawy i innych ustaw. Czy możliwe byłoby zamienienie szyku w końcówce ust. 4? Zamiast „osobistego bezpieczeństwa” to „bezpieczeństwa osobistego”, bo takiego typu sformułowanie pojawia się w innych przepisach?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Zgoda, panie przewodniczący.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękujemy, panie ministrze.

Ostatnia kwestia, ust. 6. Mamy tam sformułowanie „w toku kontroli”. Też stosując terminologię, stosowaną w innych ustawach, proponujemy zapis „w toku przeprowadzanej kontroli”.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

„Zgoda, zgoda, miły bracie”. Dobrze, upoważniamy Biuro Legislacyjne do wprowadzenia tych zmian.

Czy jeszcze ktoś ma uwagi do zmiany 15? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 15 z poprawkami redakcyjnymi, zaakceptowanymi przez rząd, a zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 15.

Zmiana 16 na str. 21. Czy są uwagi do zmiany 16? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 16? Nie widzę. Stwierdzam, że Wysoka Komisja przyjęła zmianę 16.

Zmiana 17. Czy są uwagi?

Mecenas Dąbkowski, proszę bardzo.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy dosyć istotną uwagę, drodzy państwo, więc prosimy o skupienie stroną rządową. Nadmienię, że zmieniamy art. 108. Art. 108 jest przepisem, który sankcjonuje pewne zachowania. Proszę zwrócić uwagę, że on dotyczy w pkt 1 następującej normy prawnej: „Podmiot, który nie realizuje obowiązków określonych w decyzji wydanej na podstawie art. 8 ust. 1 lub art. 10 ust. 2”. Pytanie odnosi się do art. 10 ust. 2.

Owszem, jest tam decyzja, w której organ określa następujące obowiązki i sposób zachowania się danego podmiotu; ale proszę zwrócić uwagę, że wcześniej, w art. 107 ustawy- matki mamy także przepis, który też sankcjonuje pewne zachowania. Jak państwo zerkniecie teraz wyżej, to proszę zwrócić uwagę, że dodajemy tam pkt 5c „nie wykonuje nakazów lub zakazów wprowadzonych na podstawie art. 10 ust. 1”. Gdy zaczęliśmy z kolegą analizować, spoglądać na art. 10, to pojawiła się następująca refleksja.

Drodzy państwo, otóż w art. 10 ustawy, którą nowelizujemy, czyli tzw. ustawy- matki, mamy do czynienia z rozporządzeniem, które jest w odpowiednich sytuacjach wydawane przez ministra. Rozporządzenie to określa jakieś obowiązki w sytuacji, kiedy dany problem zaistnieje. Teraz proszę zwrócić uwagę, że taka, nazwijmy to, prosta analiza zmienianego art. 107 i 108 wskazuje, iż może nastąpić de facto podwójne karanie. Dlaczego tak twierdzimy?

Mianowicie na podstawie art. 10 ust. 1 minister wydaje rozporządzenie, a później na podstawie art. 10 ust. 2, przy określeniu obowiązków wynikających z przepisów wydanych na podstawie ust. 1, a więc tego rozporządzenia, wojewódzki inspektor wydaje decyzję, do której stosuje się odpowiednio przepisy. Teraz mamy taką sytuację – OK, na podstawie art. 108 delikwent, podmiot będzie miał tutaj konsekwencje wynikające z nieprzestrzegania decyzji, czyli będzie jedna kara. Ale też może się zdarzyć, że w tej samej sytuacji, w której znalazł się ten podmiot, będzie być może pociągnięty do odpowiedzialności także na podstawie art. 10 ust. 1.

Chodzi nam o wyeliminowanie takiej sytuacji, takiej interpretacji, która sprowadzałaby się do tego, że dany podmiot mógłby zostać przy okazji stosowania tego przepisu podwójnie ukarany. Raz na podstawie art. 107, bo nie wykonał nakazów lub zakazów

wprowadzonych na podstawie art. 10 ust. 1; a jak wiemy, na podstawie tego artykułu minister wydaje akt wykonawczy. A po tym ustępie jest dalszy przepis sankcjonujący, który mówi, że na podstawie art. 10 ust. 2 również będzie sankcja. Jak wspomniałem na wstępie, to jest trochę skomplikowane, dziesiątka jest związana z ust. 1, a więc trochę koło się zamyka.

Teraz chodzi o to, żeby nie było dolegliwości polegającej na tym, że ja zostaną ukarani najpierw w związku z nieprzestrzeganiem art. 10 ust. 1, a później w związku z art. 10 ust. 2, mimo że moje obowiązki, określone na podstawie art. 10 ust. 2, są konsekwencją obowiązków określonych przez ministra na podstawie art. 10 ust. 1.

OK. Może już skończy, bo dalej to już chyba będzie za skomplikowane.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

To jest ta dociekliwość pana Dariusza. Pan dyrektor odpowie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szkoda, że go tracimy, bo przy takiej dociekliwości nie będzie żadnych błędów.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Ale spróbujemy się do tego odnieść. Pan dyrektor Kielak.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kielak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Dziękuję panu za rzeczywiście bardzo głęboką dociekliwość. Natomiast nie podzielałbym tych obaw, ponieważ jeżeli chodzi o rozporządzenie wydawane przez ministra na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o ochronie roślin, to mamy do czynienia z dwoma przypadkami. Część obowiązków wynikających z rozporządzeń wynika wprost z przepisów rozporządzenia. Dotyczą one wszystkich podmiotów, zajmujących się określoną działalnością. Takie obowiązki mamy np. w przypadku podmiotów importujących owoce cytrusowe w celu ich przetwarzania; podmioty muszą prowadzić określoną dokumentację. Czyli mamy obowiązki wynikające wprost z rozporządzenia.

Mamy także obowiązki, których nałożenie na podmiot wymaga dopiero wydania decyzji administracyjnej przez wojewódzkiego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa. Są to obowiązki na ogół związane z wykryciem albo podejrzeniem wystąpienia organizmu kwarantannowego. Czyli w tym momencie konstrukcja rozporządzenia jest tak zbudowana, że obowiązki mogą dotyczyć podmiotu dopiero w przypadku zajścia takiego zdarzenia, jak wykrycie organizmu kwarantannowego. Nałożenie obowiązków wymaga decyzji wojewódzkiego inspektora ochrony nasiennictwa.

A więc są jakby dwa zbiory obowiązków, które wzajemnie na siebie się nie nakładają. Są one rozłączne, a zatem tutaj nie mamy ryzyka, że przepisy karne będą się na siebie nakładały. Nie mamy tutaj ryzyka podwójnego karanania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie mecenasie, czy pana wątpliwości zostały rozwiane?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Rozumiem, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Nie wprowadzamy w takim razie zmiany.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 17? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 17, ostatnią w art. 1.

W związku z tym, że były również drobne korekty redakcyjne, pytam się: czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 1 z wprowadzonymi zmianami? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 2? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 2.

Przystępujemy do art. 3, odnoszącego się do ustawy o rolnictwie ekologicznym. Czy są uwagi do art. 3? Najpierw będziemy procedować zmiany, bo są zmiany.

Zmiana 1 w art. 3. Czy są uwagi do zmiany 1 w art. 3? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 1 w art. 3? Nie widzę. Stwierdzam, że Wysoka Komisja przyjęła zmianę 1.

Zmiana 2 w art. 3. Czy są uwagi do zmiany 2? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 2 w art. 3? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 2.

Cały art. 3. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 3? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 3.

Art. 4, str. 23. Zmiana 1 w art. 4. Tak. Zmiana 1 w art. 4. Czy są uwagi do zmiany 1? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 1? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 1.

Zmiana 2. Czy są uwagi do zmiany 2? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 2? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 2.

Zmiana 3. Czy są uwagi do zmiany 3? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 3? Nie widzę. Stwierdzam, że Wysoka Komisja przyjęła zmianę 3.

Zmiana 4, str. 24. Czy są uwagi do zmiany 4?

Pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pytanie do strony rządowej w zakresie zmiany 4 lit. a i dodawanego pkt 1b. Proszę zwrócić uwagę: „przekazywać wojewódzkiemu inspektorowi informacje o naruszeniu przepisów ustawy, stwierdzonych”. Wydaje się, że tutaj nastąpiła omyłka redakcyjna i powinno być „stwierdzonym”. A więc o jednym naruszeniu z przepisów ustawy, stwierdzonym w trakcie kontroli. Prośba o drobną korektę redakcyjną.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak, zgoda.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Upoważniamy Biuro Legislacyjne do naniesienia korekty.

Czy są jeszcze inne uwagi do zmiany 4? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 4? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 4.

Zmiana 5. Czy są uwagi do zmiany 5? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 5? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zmianę 5.

Zmiana 6 w art. 4. Czy są uwagi do zmiany 6?

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pytanie do strony rządowej. Przeanalizowaliśmy sobie zmianę 6 i pragniemy zwrócić uwagę... Mamy pewną wątpliwość. Otóż wątpliwość związana jest z tym, że w lit. a zmiany 6 oraz w lit. b są fragmenty, które powtarzają regulacje, zawarte w pkt 3 w lit. a tiret drugie oraz w pkt 3 lit. b. Nasze pytanie jest takie – te regulacje są tożsame. Dlaczego? Skąd takie *ratio legis* takiej konstrukcji, że w zasadzie te same regulacje są dwukrotnie umiejscowione w tej ustawie? Prośba o krótkie wyjaśnienie tego sformułowania.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę bardzo – skąd takie *ratio legis*?

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Krzysztof Kielak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Postaram się odpowiedzieć na państwa wątpliwości. W art. 62, którego zmianę w tej chwili omawiamy, mowa jest o sytuacji, w której wojewódzki inspektor w wyniku stwierdzenia nieprawidłowości w działaniu podmiotu certyfikującego w systemie integrowanej produkcji podejmuje decyzję o odebraniu mu uprawnień do wykonywania takiej działalności. W tej sytuacji wojewódzki inspektor przyjmuje obowiązki podmiotu certyfikującego wobec producentów rolnych, którymi ten podmiot się opiekował. W związku z powyższym przepisy, o których mówimy, określają nam, które z przepisów dotyczących podmiotu certyfikują-

cego nie mają zastosowania do wojewódzkiego inspektora, przejmującego jego obowiązki. To jest norma art. 62.

Natomiast państwo zwracacie uwagę, iż ta norma jest de facto bliźniacza do przepisów art. 58 nowelizowanej ustawy. Ten przepis z kolei w ust. 7 stanowi, że główny inspektor może upoważnić wojewódzkiego inspektora do wykonywania działalności w zakresie certyfikacji integrowanej produkcji roślin. A więc mamy sytuację podobną, ale inne są przesłanki dla przejścia przez wojewódzkiego inspektora roli podmiotu certyfikującego. O ile w art. 62 mówiliśmy o sytuacji, w której w wyniku stwierdzonych nieprawidłowości podmiot certyfikujący utracił uprawnienia i w związku z tym wojewódzki inspektor przejął jego obowiązki, to w art. 58 mówimy o innej sytuacji, w której główny inspektor może podjąć decyzję o uprawnieniu wojewódzkiego inspektora do wykonywania działalności i podmiotu certyfikującego.

Ten przepis miał przede wszystkim zastosowanie w okresie, gdy ustawa wchodziła w życie, kiedy nie mieliśmy dostatecznej liczby podmiotów certyfikujących, aby zapewnić sprawne funkcjonowanie systemu. Wtedy rzeczywiście główny inspektor upoważniał wojewódzkich inspektorów do wykonywania tej działalności.

Zawsze teoretycznie może nam się zdarzyć taka sytuacja, że ze względu na to, iż obecnie działające podmioty certyfikujące zrezygnują dobrowolnie z wykonywania swojej działalności, będziemy mieli niedobór podmiotów w stosunku do zainteresowania producentów. Wtedy będzie konieczność, aby główny inspektor upoważnił do wykonywania tej działalności wojewódzkiego inspektora. W związku z powyższym normy art. 58 i 62 są de facto bliźniacze, natomiast dotyczą one dwóch różnych przypadków, dwóch różnych sytuacji.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Musimy je zachować.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie mecenasie, czy przedstawione argumenty, to słynne *ratio legis*, pana przekonały?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękujemy.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

To nie wprowadzamy zmian.

Czy są jeszcze uwagi do zmiany 6? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany 6? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 6 w art. 4.

Cały artykuł. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 4? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 4.

Art. 5. To nie są zmiany? Czy to są zmiany?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, to już są przepisy przejściowe.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Czy są uwagi do art. 5? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 5? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 5.

Jesteśmy na str. 26.

Art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu w takim brzmieniu art. 6? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 6.

Art. 7 w całości. Czy są uwagi do art. 7?

Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Pytanie do strony rządowej. Chodzi nam o ust. 3 i część wspólną ust. 3 art. 7. Tam jest takie sformułowanie dotyczące tego, iż wojewódzki inspektor ochrony roślin i nasiennictwa wzywa ten podmiot do usunięcia braków w terminie 14 dni. Nasze pytanie teraz jest takie: od którego momentu należy liczyć ten termin 14 dni? Czy nie dostrzegają tutaj państwo jakby konieczności doprecyzowania? Ten podmiot de facto nie będzie wiedział, od kiedy biegnie termin 14 dni.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Najczęściej od momentu wykrycia. Ale tak, doprecyzujemy to. Zgadzą się.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Mam właśnie pytanie – czy nie należałoby tego doprecyzować poprzez dodanie „od dnia doręczenia wezwania”?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak, tak, oczywiście.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bo de facto wtedy jest najbardziej pewna data.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak, oczywiście. O tym myśleliśmy, tylko nie wpisaliśmy. Pasuje.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Upoważniamy panów mecenasów do dopisania. Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 7? Nie ma. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 7 z poprawką, którą zaakceptowało ministerstwo? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 7.

Art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 8? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi?

Tak? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Prośba do strony rządowej. W art. 9 mamy odesłanie do jednego z aktów Unii Europejskiej, do rozporządzenia. Jednakże prosimy zwrócić uwagę na wyrazy, które znajdują się po przytoczeniu danych promulgacyjnych tego aktu. Mamy tam sformułowanie: informacji o produktach wymienionych w art. 1 ust. 2 lit. d tego rozporządzenia. My zwracamy uwagę po przeanalizowaniu aktu, do którego miałyby się odnosić sformułowanie tego rozporządzenia, że de facto nie chodzi o rozporządzenie Komisji WE nr 889/2008, a chodzi o rozporządzenie Rady WE nr 834/2007 z dnia 28 czerwca 2007 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych, uchylającego rozporządzenie WE nr 2092/91 i dane promulgacyjne.

W związku z tym, czy zgadzają się państwo, że aby usunąć ewentualne wątpliwości interpretacyjne, warto byłoby wyrazy „tego rozporządzenia” zastąpić pełnym tytułem tego rozporządzenia, do którego odesłanie się odnosi?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak, będzie to jasna sytuacja.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czyli rozporządzenia 834/2007. Tak?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Tak, panie przewodniczący. My dokonamy przytoczenia całego tytułu rozporządzenia z danymi.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze, dobrze. Bardzo dziękuję. Proszę to uzupełnić.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 9? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 9 z przywołaniem rozporządzenia Rady? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 9.

Art. 10, str. 28. Czy są uwagi do art. 10? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 10? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 10.

Art. 11. Czy są uwagi? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 11.

Art. 12. Pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Mamy też pytanie do strony rządowej w zakresie art. 12. Wiersz 4. Proszę zwrócić uwagę, że w tym miejscu mamy takie sformułowanie: „informacje, o których mowa w art. 57 ust. 6a ustawy zmienianej w art. 4”. Gdy wrócimy do art. 4 i stosownej zmiany, to jest zmiana druga, która dodaje w art. 57 ust. 6a, to zauważymy, że w tym przepisie de facto nie chodzi o ileś tam informacji. Zgodnie z tym przepisem jest mowa tylko o jednej informacji, którą tzw. podmiot certyfikujący udostępnia na swojej stronie internetowej. De facto ta informacja udostępniona na stronie internetowej zawiera swoim zakresem te kilka informacji, wskazanych w art. 57 ust. 6a.

Biorąc pod uwagę, że dalsza część przepisu mówi właśnie o udostępnianiu na swojej stronie internetowej, w pełni zasadna z legislacyjnego punktu widzenia jest zamiana wyrazów „tych informacji” - w liczbie mnogiej – na „informację” w liczbie pojedynczej.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Oczywiście tak.

Panie przewodniczący, już w tym momencie powiem, że jest godny następcą pana Darka.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

No, też to potwierdzam.

Dobrze. Upoważniamy do zamiany z liczby mnogiej na liczbę pojedynczą.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 12? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 12 z poprawką? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 12.

Art. 13. Czy są uwagi do art. 13? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 13.

Art. 14, przedostatni. Czy są uwagi do art. 14? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 14? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 14.

Art. 15 o wejściu w życie. Czy są uwagi? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 15? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 15, ostatni w proponowanej zmianie.

W związku z tym przegłosujemy całą ustawę. Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu zmiany ustawy o ochronie roślin oraz niektórych innych ustaw z druku nr 2552 z naniesionymi poprawkami? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyjęła przedłożony przez rząd projekt ustawy o ochronie roślin i niektórych innych ustaw.

Teraz wybieramy posła sprawozdawcę. Proponuję pana posła Piotra Polaka. Czy są inne kandydatury? Czy pan się zgadza?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny, żeby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Piotr Polak? Nie widzę. Stwierdzam, że wybraliśmy posła sprawozdawcę.

Jeszcze przed wyjściem pan przewodniczący wpisał: sprawy różne. Czy są sprawy różne?

Pan minister. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Panie przewodniczący, chcę podziękować Wysokiemu Prezydium, Komisji i oczywiście obsłudze prawnej za bardzo sprawne procedowanie pierwszego czytania. Myślałem, że będą pytania, dotyczące czasu wprowadzenia zmian od 1 stycznia 2019 r., więc nie chcę prowokować...

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Język mnie świerzbil, ale się powstrzymałem.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tak. Tak. To jest też odpowiedź dla pana posła Dunina, że chcemy mieć trochę więcej czasu, żeby dopiąć pewne sprawy, o które tak dopytywał pan poseł Dunin – czy to nie będą nadmierne obciążenia administracyjne itd. Jest sporo czasu, żebyśmy mogli przy-

gotować producentów i eksporterów do dostosowania się do wejścia na rynki trzecie, jak również spełnienia ich wymagań; chociażby wymagań Chińczyków, tak jak wspomniał pan inspektor Chodkowski, z którymi mamy umowy podpisane w 2016 r. A więc uspokajam; powinniśmy sobie z tym spokojnie dać radę.

Jeszcze raz dziękuję za sprawne procedowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że drobne poprawki, które wprowadziliśmy, nie wymagają konsultacji z MSZ, ale to trzeba usłyszeć wprost.

Pytam przedstawiciela rządu: czy zasadne jest wystąpienie przez Komisję o opinię do Ministra Spraw Zagranicznych?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Nie, nie sędzę.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Nie jest. Dobrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Nie jest zasadne, ponieważ zmiany, które będą naniesione, nie były znaczące. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Sprawy różne.

Proszę bardzo. Pan poseł.

Poseł Artur Dunin (PO):

Nie, nie sprawy różne.

A więc moje obawy, panie ministrze, odnośnie do nadmiernie nałożonej administracji na producentów jednak są w ustawie. Ale przyjmuję pana wyjaśnienia, że jest jeszcze tyle czasu do wejścia ustawy w życie, iż wszyscy producenci i osoby, które faktycznie będą korzystać z rejestru, będą miały rzeczywiście z państwa strony przychyłność w postępowaniu. Natomiast przy uzupełnieniach, które będą musieli wykonać w ciągu 7 dni, będziecie państwo pomagali przy biurokracji, którą tworzycie.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Tworzymy, ale na pewno pomagaliśmy, pomagamy i będziemy pomagać.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji i przypominam, że spotykamy się za niecałą godzinę. Dziękuję bardzo.